

Rafał Pesta

WYSOKOSPRAWNE UKŁADY KOGENERACYJNE (CHP) DLA POTRZEB INWESTORÓW INDYWIDUALNYCH

- EKONOMICZNE I TECHNICZNE MOŻLIWOŚCI INWESTOWANIA

Obserwując kogeneracyjny sektor rynku energii w krajach Morza Bałtyckiego, ciężko nie oprzeć się wrażeniu, że biegnące lata ciągle działają na niekorzyść Polski. Kraje takie jak Dania, Szwecja, Norwegia w sposób bardzo sprecyzowany i konsekwentny realizują programy wsparcia dla wysokosprawnej kogeneracji (CHP). Począwszy od wsparcia przy inwestycji w odnawialne źródła energii i bezpośrednio dokapitalizowanie tego typu przedsięwzięć, po szereg działań pomocowych. Nie brakuje również bardzo jasno określonych systemów wsparcia w trakcie eksploatacji takiego źródła.

■ Regulacje prawne

Wielokrotny opis i przytaczanie zobowiązań, jakie przyjęła Polska, dotyczące sektora energetycznego i udziału energii pochodzącej z OZE, wyłączenie prelekcji oraz publikacje artykułów z tego zakresu, nie wpływają w żadnym stopniu na przyspieszenie prac związanych z regulacjami prawnymi.

Osoby będące przedstawicielami zarówno przedsiębiorstw komercyjnych, jak i agencji rządowych krajów basenu Morza Bałtyckiego, wskazują, że najważniejszą rzeczą jest stworzenie bazy prawnej dla przedsięwzięć związanych ze źródłami odnawialnymi, w tym kogeneracją. Przypominają, że na początku lat 90. to właśnie groźba kryzysu energetycznego była jednym z istotnych czynników, które wpłynęły na rządy niektórych państw, m.in. basenu Morza Bałtyckiego i wygene-

rowały szybkie wdrożenie przepisów przysparzających korzyści inwestorom i eksploatatorom OZE.

Szwecja, Norwegia, czy Dania posiadające kilka razy mniej ludności niż Polska, rozproszonej w innej skali na 1 km kwadratowy powierzchni, potrafiły zaimplementować rozwiązania lokalne wykorzystujące źródła kogeneracyjne. Dystrybucja ciepła, traktowana w naszym kraju jako suplement do energii elektrycznej, pochodząca ze źródła kogeneracyjnego, znajduje tam wykorzystanie w indywidualnych i lokalnych potrzebach. Proste rozwiązania takie jak: pomoc finansowa przy likwidacji pieca węglowego czy ulgi podatkowe, aż po wieloletnie gwarantowane ceny energii wytworzonej przez określony rodzaj turbin, wspierają kogenerację.

■ Kogeneracja dla gospodarstw domowych

Rozważając układy kogeneracyjne dla gospodarstw domowych, można uznać, że w Polsce mamy bardzo mocno rozwinięte badania naukowe nad tego typu układami. Posiadamy już spore doświadczenia w ich tworzeniu. Istnieją instalacje pilotażowe na różnych poziomach zaawansowania oraz badania modelowe. Dodatkowo trwają też prace nad układami poligeneracyjnymi, czyli produkującymi dodatkowo chłód. Mogą one stać się równie atrakcyjne i stworzyć konkurencję dla agregatów produkujących wodę lodową.

Potencjalny użytkownik, który może otrzymać ciepło oraz prąd z układu zainstalowanego w domu jednorodzinnym lub też w pomieszczeniu gospodarczym, powinien działać już w dobrze przygotowanych regulacjach prawnych i systemach wsparcia finansowego.

Brak rozwiązań komercyjnych, które pozwalałyby w sposób modułowy zapewnić potencjalne potrzeby rynkowe, jest po części doskonałą wymówką dla instytucji pracujących nad rozwiązaniami prawnymi dla wsparcia kogeneracji na potrzeby lokalne lub gospodarstw domowych.

■ Niewyjaśnione kwestie

W Polsce nie posiadamy regulacji prawnych przysparzających korzyści z zastosowania lokalnych (inwestor indywidualny) układów kogeneracyjnych. Trwają co prawda prace nad zapisami w Ustawie Prawo energetyczne, jednoznacznie pozwalające na przedstawienie do umorzenia zarówno świadectw pochodzenia z produkcji w jednym źródle, zarówno energii elektrycznej, jak i ciepła. Możliwości otrzymania koncesji na produkcję ciepła i przepisy regulujące jego zakup, to kolejna nierozwiązana kwestia istotna zarówno dla inwestorów instytucjonalnych, jak i indywidualnych. Brak jest oficjalnych informacji o pracach nad zwolnieniem takich inwestycji z podatku, chociażby tylko częściowo. Obecnie w Polsce dofinansowanie bezpośrednio to szereg programów wsparcia finansowego, które prowadzone jest przez różne wyznaczone do tego instytucje.

■ Strategia dla rozwiązań kogeneracyjnych

Wymieniając się informacjami z przedstawicielami z krajów, gdzie kogeneracja ma silne wsparcie, doszedłem do wniosku, że wszystkie zauważone aspekty powinny rozwijać się równolegle i nie czekać na siebie wzajemnie. Aby te działania powiązać, niezbędna jest strategia dla rozwiązań kogeneracyjnych.

Otóż, gdyby modelowane układy kogeneracyjne szybko „opuściły” stanowiska laboratoryjne oraz stałyby się sprawne technicznie i technologicznie do zastosowania w gospodarstwach domowych, potencjalny inwestor nie miałby dzisiaj tylko jednego źródła informacji, przedstawiającego mu co się wiąże z posiadaniem takiego źródła energii i jakie z tego tytułu uzyskuje korzyści.

■ Gąszcz przepisów

Zainstalowany układ musiałby prawdopodobnie przejść cały cykl procesu

budowlanego, włącznie z uzyskaniem pozwolenia na budowę. A w kolejności, wszystkie odbiory od służb odpowiedzialnych za poszczególne aspekty w świetle Ustawy Prawo Budowlane. Zapewne Urząd Dozoru Technicznego musiałby takie urządzenie dopuścić do ruchu, a następnie inwestor zobligowany byłby do uzyskania pozwolenia na użytkowanie.

Te „operacje” to tylko część budowlana. Kolejna odsłona to ustawa Prawo energetyczne, a w jej świetle: warunki przyłączenia, umowa przyłączeniowa, umowa dystrybucyjna, koncesja na obrót i sprzedaż (potencjalnie ciepła i energii). Inwestor zainteresowany uruchomieniem takiego źródła, już na tym etapie może poczuć się zdezorientowanym i zagubionym w gąszczu przepisów. Potencjalne korzyści jakie miałyby zrekomensować ten trud, muszą być zatem jasno określone.

Inwestor indywidualny powinien mieć stworzone możliwie uproszczone warunki do zainstalowania układu, który pozwoli mu na wyprodukowanie energii, ciepła i chłodu na własne potrzeby. Zadeklarowane nadwyżki wszystkich trzech rodzajów mediów powinny być odpowiednio wcześniej zbilansowane i odkupione. Zakup i instalacja urządzeń powinna być sprowadzona do czynności wykonywanych przy zakupie sprzętu AGD.

■ Przewodnik dla inwestorów

Zostały już rozpowszechnione informacje o przygotowywanym przez Ministerstwo Gospodarki przewodniku dla inwestorów chcących zainwestować w biogazownie. Podobny dla kogeneracji, byłby zapewne pierwszym krokiem pozwalającym zorientować się we wszystkich aspektach przedsięwzięcia, jakim jest instalacja wysokosprawnego układu kogeneracyjnego u inwestora indywidualnego.

□